

POSTANOWIENIE

Dnia 10 sierpnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący)

SSN Wojciech Katner (sprawozdawca)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z wniosku Dyrektora Zakładu Karnego w R.
przy uczestnictwie P. W.
oraz przy udziale Prokuratora Regionalnego w R.
o uznanie uczestnika za osobę stwarzającą zagrożenie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 10 sierpnia 2017 r.,
skargi kasacyjnej uczestnika P. W.
od postanowienia Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 7 lutego 2017 r., sygn. akt I ACa (...),

oddala skargę kasacyjną i przyznaje adwokatowi M. O. od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w (...) kwotę 120 ,- (sto dwadzieścia) złotych powiększoną o należny podatek VAT, za udzielenie wnioskodawcy nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 7 lutego 2017 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację uczestnika P. W. od postanowienia Sądu Okręgowego w R. z dnia 12 września 2016 r., którym uczestnik - na wniosek dyrektora Zakładu Karnego w R., do którego przyłączył się Prokurator Okręgowy w R. - został uznany za osobę stwarzającą zagrożenie w rozumieniu art. 1 ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych (Dz.U. z 2014 r., poz. 24, dalej jako „ustawa z 2013 r.”) i w związku z tym orzekł o umieszczeniu P. W. w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dys socjalnym w G. Zarządził także dokonanie pewnych czynności na osobie uczestnika w celu umożliwienia jego identyfikacji oraz orzekł o kosztach postępowania.

Oddalając apelację, Sąd drugiej instancji uznał za nieuzasadnione zarzuty dotyczące naruszenia przepisów postępowania oraz wskazał na spełnienie łącznie przesłanek zastosowania wobec uczestnika środków przewidzianych w ustawie. Przesłankami tymi są: odbywanie kary pozbawienia wolności lub kary 25 lat pozbawienia wolności w systemie terapeutycznym, występowanie w trakcie postępowania wykonawczego zaburzeń psychicznych w postaci upośledzenia umysłowego, zaburzenia osobowości lub zaburzeń preferencji seksualnych, stwierdzone zaburzenie psychiczne mające taki charakter lub takie nasilenie, że zachodzi, co najmniej wysokie prawdopodobieństwo popełnienia czynu zabronionego z użyciem przemocy lub groźbą jej użycia przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności seksualnej, zagrożonego karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 10 lat. Z dwóch środków określonych w ustawie, tzn. orzeczenia nadzoru prewencyjnego albo umieszczenia w ośrodku terapeutycznym, Sąd Apelacyjny uznał za właściwe zastosowanie umieszczenia uczestnika w ośrodku terapeutycznym, co potwierdzają przeprowadzone dowody w sprawie. Z tych względów, według Sądu, nie został naruszony art. 14 ust. 3 ustawy.

W skardze kasacyjnej, ustanowiony z urzędu pełnomocnik uczestnika zarzucił Sądowi Apelacyjnemu naruszenie art. 189 k.p.c. przez błędną wykładnię

pojęcia interesu prawnego, polegającego na uznaniu, że wnioskodawca miał interes prawny w żądaniu uznania uczestnika za osobę stwarzającą zagrożenie w myśl powołanej ustawy z 2013 r.; art. 386 § 4 k.p.c. przez nieuchylenie postanowienia Sądu pierwszej instancji, mimo że zachodziło nierozpoznanie istoty sprawy przez ten Sąd; art. 14 ust. 3 powołanej ustawy z 2013 r. przez przyjęcie, że wykładnia pojęcia „bardzo wysokie prawdopodobieństwo” oznacza prawdopodobieństwo graniczące z pewnością; art. 1 pkt 3 w związku z art. 11 pkt 2 ustawy z 2013 r. przez przyjęcie, że wykładnia pojęcia „bardzo wysokie prawdopodobieństwo” należy do sądu orzekającego a nie do biegłych wydających opinię w sprawie; art. 31 ust. 1 i 3 w związku z art. 8 ust. 2 Konstytucji RP przez niezastosowanie ich bezpośrednio, wobec nieprecyzyjności art. 14 ust. 3 ustawy z 2013 r. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz orzeczenie o kosztach postępowania.

W odpowiedziach na skargę kasacyjną wnioskodawca oraz prokurator Prokuratury Regionalnej w R. wnieśli o oddalenie skargi kasacyjnej, prokurator także o orzeczenie w sprawie kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podnosząc zarzuty naruszenia przepisów postępowania oraz prawa materialnego pełnomocnik uczestnika sformułował szereg pytań, które uznał, w myśl art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., za istotne zagadnienia prawne wymagające rozstrzygnięcia. Chodzi o to, czy na podstawie art. 14 ust. 3 powołanej ustawy z 2013 r. możliwe jest określenie bardzo wysokiego prawdopodobieństwa popełnienia czynu zabronionego przez określenie stwierdzonych zaburzeń psychicznych. Następnie, czy biegli opiniujący w oparciu o przepisy ustawy z 2013 r. mają odpowiednie kompetencje do określenia wysokiego lub bardzo wysokiego prawdopodobieństwa popełnienia czynu zabronionego. W kolejności, czy zachowanie uczestnika wobec którego ma zastosowanie ustawa z 2013 r., które jest zgodne z zasadami współżycia społecznego podczas dozoru prewencyjnego (w ramach postępowania międzyinstancyjnego) uzasadnia zmianę orzeczenia sądu drugiej instancji w sprawie izolacji uczestnika. Na końcu, czy opinia biegłych wydana w sprawie bezterminowej izolacji osób z zaburzeniami psychicznymi, w

warunkach ustawy z 2013 r. powinna być jedynym środkiem dowodowym przeprowadzonym w toku postępowania. Jak wyjaśnił pełnomocnik, zagadnienia te wynikają z potrzeby dokonania wykładni art. 14 ust. 3 ustawy z 2013 r., ze względu na brak jasnej interpretacji tych przepisów.

Jednakże w uzasadnieniu skargi zgłoszone wątpliwości interpretacyjne nie zostały uzasadnione w sposób, który mógłby wpłynąć na zmianę rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji. Nie są bowiem przytoczone żadne argumenty związane z wykładnią art. 14 ust. 3 ustawy z 2013 r., tylko skupienie się wyłącznie na krytyce rozwiązań ustawy i jej uzasadnienia, zgłoszenia do przepisów ustawy szeregu wątpliwości, głównie natury aksjologicznej oraz podniesienia zarzutów jej niezgodności z Konstytucją.

Należy przyznać, że w doktrynie podnoszonych jest wiele wątpliwości co do istoty oraz rozwiązań powołanej ustawy z 2013 r. Znalazło to również wyraz w uzasadnieniu orzeczeń sądowych (wśród wielu por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2017 r., IV CSK 792/15, Biul. SN z 2017 r., nr 3, s. 14 oraz z dnia 23 marca 2017 r., V CSK 477/16, nie publ.). Jest to jednak obowiązujący akt prawny, którego zgodność z Konstytucją potwierdził Trybunał Konstytucyjny w sprawie K 6/14. Wiąże on zatem również sądownictwo powszechne i Sąd Najwyższy, zwłaszcza że jak przyznaje pełnomocnik skarżącego, w koniecznym, choć nie wystarczającym – jego zdaniem – zakresie, akt ten został poprawiony ustawą z dnia 15 lutego 2015 r. (Dz.U. z 2015 r, poz. 396).

Z ustawy wynika, że wnioskodawca miał legitymację do złożenia wniosku w rozpoznawanej sprawie i zarzucenie naruszenia przez niego art. 189 k.p.c. ze względu na brak interesu prawnego należy uznać za chybione, zwłaszcza że pozbawione jest wskazania motywów w uzasadnieniu skargi. Podobnie odnieść się należy do zarzucenia naruszenia art. 386 § 4 k.p.c., a to ze względu na rozpoznanie istoty sprawy przez Sąd pierwszej instancji i brak potrzeby analizowania interesu prawnego wnioskodawcy na podstawie art. 189 k.p.c.; w tym względzie nie ma również wymaganego wywodu w uzasadnieniu skargi, więc zarzuty te nie poddają się kontroli kasacyjnej.

W uzasadnieniu postanowienia Sądu Apelacyjnego znalazło się stwierdzenie, że zgodnie z wymaganiami wynikającymi z art. 14 ust. 3 ustawy z 2013 r., dokonując oceny opinii biegłych sądowych, które nie zostały podważone skutecznie przez uczestnika, ustalono, „iż charakter stwierdzonych u uczestnika zaburzeń osobowości i stopień ich nasilenia wskazuje, że zachodzi bardzo wysokie prawdopodobieństwo popełnienia przez niego czynu zabronionego z użyciem przemocy lub groźby jej użycia przeciwko zdrowiu lub życiu, zagrożonego karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 10 lat.” W skardze kasacyjnej nie zostało to podważone, a we wnioskach apelacji było już podnoszone, że uczestnik poprawnie zachowywał się w okresie po wyjściu z zakładu karnego, spędzał czas z rodziną, podjął pracę i uczestniczył w terapii antyalkoholowej. Mając to na uwadze, według pełnomocnika skarżącego wystarczyłoby orzeczenie środka terapeutycznego w postaci nadzoru prewencyjnego, z czym Sąd drugiej instancji się nie zgodził i to uzasadnił. Wniosek ten został ponowiony w skardze kasacyjnej.

Jednakże wbrew sugestiom zawartym w uzasadnieniu skargi kasacyjnej, sąd nie może zajmować odmiennego stanowiska od zawartego w opinii biegłych sądowych, jeżeli po dokonaniu analizy tych opinii nie ma ku temu wystarczających przesłanek, a opinie te, zwłaszcza po uzupełnieniu, są przekonujące, oparte na wiedzy uwidocznionej w przedstawionych argumentach i wydane przez osoby mające ku temu właściwe kompetencje (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2016 r., V CSK 455/15, OSNC 2016, nr 11, poz. 133; z dnia 10 stycznia 2017 r., V CSK 483/15, nie publ.; z dnia 26 stycznia 2017 r., I CSK 142/15, nie publ. i z dnia 31 stycznia 2017 r., I CSK 144/16, nie publ.). W skardze, także poprzez zadanie przytoczonych wcześniej pytań i ich uzasadnienie, kompetencji tych się nie podważa, podobnie jak wniosków opinii, tylko oczekuje od Sądu Najwyższego zajęcia stanowiska odnośnie do możliwości określenia przez biegłych „bardzo wysokiego prawdopodobieństwa popełnienia czynu zabronionego poprzez określenie stwierdzonych zaburzeń psychicznych”, a także odpowiedzi na pytanie, czy biegli mają do tego odpowiednie kompetencje.

Nie rzeczą sądu jest poddawać to w wątpliwość, lecz po stronie skarżącego jest wykazanie, że w rozpoznawanej konkretnie sprawie wystąpili nie tacy biegli, jak powinni oraz że ich opinia jest wadliwa i dlaczego. Nic podobnego w uzasadnieniu

skargi się nie znalazło. Jeżeli ponadto przedłożone opinie spełniają wymagania formalne i merytoryczne stawiane opinii biegłych przez przepisy kodeksu postępowania cywilnego (art. 278 i nast.), to nie ma powodów do ich kwestionowania z urzędu, jak też uważania, że są niewystarczające i żądania przeprowadzania dalszych dowodów, w szczególności powoływania kolejnych biegłych. Niewątpliwie, rodzaj rozpoznawanej sprawy wymaga wiedzy specjalistycznej, nie posiadanej przez sąd i nie dającej się zastąpić innymi dowodami, osobowymi lub rzeczowymi. Jednakże to sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i to sąd, a nie biegli rozstrzyga o spełnieniu przesłanek ustawowych, zatem niezasadny jest zarzut w skardze kasacyjnej co do naruszenia przez zaskarżone postanowienie art. 1 pkt 3 w związku z art. 11 pkt 2 ustawy z 2013 r.

Dowód z opinii biegłych podlega ocenie sądu, według mierników właściwych dla przedmiotu konkretnej opinii, a więc z punktu widzenia zgodności z zasadami logicznego rozumowania, wiedzy powszechnej, podstaw teoretycznych opinii wskazujących na wiedzę biegłego, sposobu formułowania opinii i jej wniosków, także ze względu na ich jednoznaczność i zgodność z postawionymi biegłym pytaniami, jednakże bez wnikania w ten zakres materii opinii, która wynika z wiedzy specjalistycznej biegłych (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2005 r., II CK 572/04 i z dnia 15 listopada 2002 r., V CKN 1354/00 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 r., I CKN 1170/98, OSNC 2001, nr 4, poz. 64).

Mając na uwadze szczegółowe odniesienie się Sądu Apelacyjnego w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia do stanowiska biegłych, szczegółowe jego omówienie i dokonanie przekonującej oceny, to wobec niezasadności zarzutów wskazanych w skardze kasacyjnej uczestnika, brak jest podstaw do kwestionowania zaskarżonego postanowienia.

Z tych względów należało na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalić skargę kasacyjną, orzekając o kosztach postępowania na podstawie art. 102, art. 106 i art. 108 § 1 w związku z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. oraz na podstawie § 16 ust. 4 pkt 2 w związku z § 14 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie poniesienia przez Skarb Państwa kosztów

nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016 r., poz. 1714).

aj

r.g.